

Co naprawdę oznacza bycie błogosławionym?

Tim Conway | illbehonest.com/polish

Następne pytanie brzmi: Słowo 'błogosławiony' jest wzmiankowane wszędzie w biblii. Jest ono używane w chrześcijańskich kręgach, nawet przez zgubionych ludzi. Nie napisałem tego pytania czy tych stwierdzeń. Więc stwierdzenie, że "jest używane w chrześcijańskich kręgach, nawet przez zgubionych ludzi." Cóż, zazwyczaj, słowo 'chrześcijańskie kręgi' rozumiem w znaczeniu ludzi którzy są zbawieni, ale myślę, że może mieć to znaczenie kościołów w których są zgubieni ludzie, albo nawet, gdy macie ludzi którzy są religijnie wychowani, a którzy są zgubieni. Nie wiem jakie jest tu założenie, ale świat używa wyrażenie 'błogosławiony'. Ludzie mówią w taki sposób. Ludzie w religijnych kręgach używają to słowo. Ludzie w świecie także je używają. Jest to prawda. Często, bycie błogosławionym, w opinii tego świata, oznacza mieć dobre zdrowie, dobre relacje, bogactwo, pomyślną karierę. Oczywiście, ludzie będący pod wpływem teologii sukcesu, w charyzmatycznych kręgach, najczęściej kładą na to nacisk. Ale co naprawdę oznacza bycie błogosławionym w biblii? To jest dobre pytanie. Podoba mi się to pytanie. Wiecie co? Słowo 'błogosławiony' jest to specjalne słowo. Powinno być cenne. A jednak, jest ono notorycznie nadużywane. Jest profanowane. Jest wleczone przez błoto. Wszyscy mówią o byciu błogosławionym. Pamiętam, jak pewnego razu byłem na ulicy, ewangelizując w San Antonio, i byli tam ludzie z innej religijnej grupy. I mówiłem z nimi, i zadawałem im pewne teologiczne pytania odnośnie tego w co wierzą. I myślę, że zadałem im pytanie o to, czym jest ewangelia. Myślę że często używali słowo 'namaszczoney'. Namaszczoney i błogosławiony, te dwa słowa są po prostu... w każdym razie, myślałem nad nie tym słowem.

Ale pozwólcie że powiem wam, co biblijnie oznacza być błogosławionym. I wiecie co? Nie powiem, że jeśli zyskasz nową pracę, że nie jest to błogosławieństwo. Nie powiem, że jeśli będziesz miał nowy dom, że nie jest to błogosławieństwo. Nie powiem tego. Nie powiem, że jeśli twoja babcia umrze, i pozostawi ci sumę pieniędzy, której nigdy się nie spodziewałeś, że nie jest to błogosławieństwo. To może być również przekleństwo, nie wiem, ale może być to wyjątkowe błogosławieństwo. I posłuchajcie, jeśli ktoś jest chory i ktoś modli się o jego uzdrowienie, i Bóg go uzdrowi, to nie powiem, że nie jest to błogosławieństwo. Problemem jest gdy słuchacie ludzi głoszących ewangelię sukcesu... tak wielu z tych głosicieli, tele-ewangelistów, natychmiast chcą zacząć mówić o pieniądzach, zdrowiu i sukcesie, i tylko o to im chodzi. Ale kiedy otrzymuję pytanie, co naprawdę oznacza bycie błogosławionym. Mój umysł natychmiast podąża do Listu do Rzymian 4. Otwórzmy ten fragment.

Uczynimy bardzo szybkie biblijne studium, na temat doktryny bycia błogosławionym. Zwrot 'błogosławiony', spróbujmy go zdefiniować. Wiem że prawdopodobnie słyszeliście, że jest to po prostu synonim 'bycia szczęśliwym'. Nie powiem, że nie istnieje to powiązanie, ale myślę, że wykracza poza nie. Myśl jest ta, że oznacza to bycie uprzywilejowanym. Oznacza to byciem odbiorcą Bożego uśmiechu, odbiorcą Bożej dobroci, odbiorcą boskiej przychylności. Posłuchajcie, zgubiony człowiek, który może jutro umrzeć i pójść do piekła, może być dzisiaj bardzo szczęśliwy. Czasem kiedy to słyszę, jak bycie błogosławionym jest utożsamiane z byciem szczęśliwym, to wydaje mi się to zbyt płytkie. Ale spójrzmy do Listu do Rzymian 4. Chcecie wiedzieć o byciu błogosławionym? Jest to opisane tutaj, w wersecie 6. "Jak i Dawid nazywa błogosławionym człowieka, któremu Bóg udziela usprawiedliwienia" Okej. Chcecie wiedzieć

jakie jest jedno z największych błogosławieństw w biblii? Jest to błogosławieństwo że Bóg udziela ci usprawiedliwienie, chociaż nie żyłeś sprawiedliwym życiem.

Bracia, nic nie może być lepsze nad to. Jest to największe do wyobrażenia błogosławieństwo, że mogliśmy robić rzeczy które robiliśmy, żyć życiem jakim żyliśmy, łamać przykazania tak jak je łamaliśmy, opluwać Boże oblicze tak jak to robiliśmy, odwracać się od Niego plecami, podnosić nasze pięści w buncie, a jednak znaleźć się w miejscu w którym jest możliwe, aby Bóg mianował nas jako sprawiedliwych. Jest to błogosławieństwo ponad...to właśnie jest napisane. "Dawid nazywa błogosławionym człowieka, któremu Bóg udziela usprawiedliwienia, niezależnie od uczynków;" Innymi słowy, stałem się sprawiedliwym w oczach Boga, nie poprzez moje uczynki. Niezależnie od nich. Następnie, werset 7. To oczywiście jest cytat ze Starego Testamentu z Psalmu 32. A Paweł miłuje ten cytat tak bardzo, że umieszcza go w miejscu, w którym wyjaśnia ewangelię chrześcijanom z Rzymu. "Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości" Czy kiedykolwiek uczyniliście jakieś nieprawości? Ja tak. Mnóstwo. Niezliczoną liczbę. Nigdy nie policzę ich wszystkich. Złamanie prawa, oto czym jest nieprawość. Jest to coś sprzecznego z prawem. "Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości." Bóg nie zatrzymuje ich przeciwko nam. "i których grzechy są zakryte; Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczyta." To jest błogosławieństwo. A następnie jest napisane to: "Czy więc to błogosławieństwo odnosi się tylko do obrzezanych, czy też i do nieobrzezanych?" Innymi słowy: czy jest ono tylko dla Żydów, czy też również dla Pogan? I on mówi, że "wiera została poczytana Abrahamowi za sprawiedliwość... W jakich więc okolicznościach została poczytana? Było to po obrzezaniu czy przed obrzezaniem?" I on mówi, że nie po obrzezaniu, lecz przed obrzezaniem. I to było specjalnie przed tym jak został obrzezany. Więc był on nieobrzezany. Więc błogosławieństwo jest dla wszystkich z nas. Nie tylko dla Żydów. Czy chcecie mówić o błogosławieństwie? Czy chcecie mówić o oznace Bożej przychylności, o oznace boskiego uśmiechu? Jest ona tutaj, i nic lepszego ponad to nie istnieje. Czyli, że Bóg zesłał Swojego Syna na ten świat aby umożliwić nam, abyśmy mieli pozycję przed Bogiem, w której Bóg nie będzie zatrzymywał już dłużej naszych grzechów przeciwko nam. To jest największe błogosławieństwo. Nie jest to jedyny sposób w jaki Bóg nam błogosławi.

Jedną z rzeczy jakie rozpoznacie, jedną z rzeczy jakie zobaczycie, bracia, powiem wam to, przeszukajcie swoje bibliie. Przeszukajcie swój Nowy Testament i zobaczcie jak często błogosławieństwo jest powiązane z bogactwem. Mam na myśli: z fizycznym, ziemskim bogactwem. Nie myślę że to znajdziecie. Jak często błogosławieństwo jest powiązane z byciem zdrowym? Nie myślę że to znajdziecie. Wiecie co odkryjecie? Odkryjecie że jest powiązane z przebaczeniem waszych grzechów. Nie ważne jak wiele pieniędzy macie, och, lepiej jest być ubogim nędzarzem, lepiej jest mieszkać w ubogim domu, lepiej jest być bez pracy, nie mieć pieniędzy w banku, ale mieć przebaczone wszystkie grzechy. Lepiej jest być chory na raka, i nie mieć sukcesów, ale mieć wszystkie swoje grzechy przebaczone i odrzucone przez Boga, niż mieć wszystkie inne rzeczy. Te rzeczy są powierzchownym błogosławieństwem w porównaniu z tym.

Oto kolejny fragment, Ew. Mateusza 11. Przy okazji, gdy czytacie te stwierdzenia w Piśmie, które mówią o tym jak pewni ludzie są błogosławieni, to nazywamy je błogosławieństwami. I ukażę wam jedno z nich w Ew. Mateusza 11, werset 6. Kto jest prawdziwie błogosławionym mężczyzną albo prawdziwie błogosławioną kobietą? "A

błogosławiony jest ten, kto się mną nie zgorszy." Wiecie co? Tego fragmentu nie powtarza się zbyt często wśród głosicieli teologii sukcesu, zdrowia i bogactwa. A jednak, czy chcecie wiedzieć kim są błogosławieni ludzie na tym świecie? Błogosławionymi ludźmi na tym świecie są ci, którzy nie deptają Chrystusa. Nie potykają się o Chrystusa. Nie są zgorszeni Chrystusem. Nie wstydzą się Chrystusa. O tym on tutaj mówi. Pozwólcie że was zapytam: "A błogosławiony jest ten, kto się mną nie zgorszy." albo nie zgorszy się ze Mnie. Co to oznacza? Jak to wygląda? Kim jest ta osoba? Jak wygląda nie bycie zgorszonym z Chrystusa? Co byłoby prawdziwe o jego życiu, albo co nie byłoby prawdą?

Nie wstydzisz się wyznać Jezusa przed ludźmi. To byłaby jedna rzecz. Nie boisz się mówić o Nim. Nie boisz się mówić ludziom o tym co powiedział. Nie boisz się mówić ludziom o tym kim On jest. I powiem wam to, nie boisz się powiedzieć ludziom, że On jest jedyną drogą, przez którą dana osoba może mieć życie wieczne, i że bez Niego nie może. I nie ma to znaczenia, czy jesteś naśladowcą Mohammeda i Allaha, nie ma to znaczenia, czy jesteś naśladowcą Josepha Smitha, nie ma to znaczenia czy jesteś ateistą, nie ma to znaczenia. Istnieje żywot wieczny. Jest tylko jedna droga do Boga. Jest tylko jedna prawda. A Chrystus jest w samym jej centrum. Chrystus jest jedynym Zbawicielem dla ludzkości. Więc tak, taka jest rzeczywistość. Ta osoba jest błogosławiona. Powiem wam to: ta osoba która będzie głosić Chrystusa chociaż nawet będą z niej szydzić, chociaż nawet będą się z niej śmiać, chociaż nawet będzie niepokojona, chociaż nawet ludzie będą chcieli się od niej dystansować, chociaż nawet nadejdą prześladowania, och, jakże chwalebny dzień to będzie... Musicie rozpoznać co to oznacza, gdy Pismo mówi 'błogosławiony'. Oznacza to, że obróci się to w końcu na twoje dobro. To oznacza, że Bóg tam będzie dla ciebie, i że Bóg cię wynagrodzi, i że Bóg będzie na twojej stronie. Chcesz być błogosławiony przez Boga.

I widzieliśmy to, że jesteś błogosławiony jeśli On poczytuje ci wiarę za sprawiedliwość, i jesteś błogosławiony, jeśli nie jesteś zgorszony Chrystusem. W taki sposób mówi Pismo. Ew. Mateusza 13:16. Mamy tutaj kolejne błogosławieństwo: "Ale błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą, Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli." Tuż przed tym, On mówi to: "I spełnia się na nich proroctwo Izajasza" Mówi: "Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie. Albowiem oślepiło serce tego ludu" Wiecie, musicie rozpoznać to: Wiecie kto jest naprawdę błogosławiony w tym świecie? Ludzie którzy usłyszeli nauczanie Słowa Bożego i zrozumieli je. Ponieważ większość ludzi z tłumu, która usłyszała Słowo Boże, nie rozumiała go. Nie zrozumieli tego w zbawczy sposób. Nie usłyszeli tych prawd. Nie mieli uszu do słuchania. Słuchali, ale nie mieli oczu aby widzieć. Pozostali w ciemności. Pozostali zwiedzeni. Nadal wierzyli w kłamstwo.

Błogosławione oczy wasze. Och bracia, mogę wam powiedzieć. Niektórzy z nas to wiedzą. Wiemy, że była to dla nas martwa litera, i nadszedł ten dzień, gdy nagle ta księga... Ruby, moja żona, opisuje to jakby siedziała w ciemnym pokoju, i ktoś rozświecił światło. Może dla niektórych z nas, światło pojawiło się raczej jak wschodzące słońce, niż jak natychmiastowo świecące światło po naciśnięciu włącznika. Ale rzeczywistością jest, och, pamiętam że jako dziecko, chodziłem z moimi rodzicami do domu opieki, gdzie mieszkała mama mojego ojczyma. I mieli tam regał. Nie wiem kto to tam zostawiał. Ale pamiętam jak czytałem fragmenty Pisma,

wiele razy były to Psalmi. I pamiętam jak czytając je, były dla mnie zupełnie obce. Moja żona opowiadała mi ostatnio, mówiła z kimś, kto przyszedł na jedno z naszych zgromadzeń. I Ruby mówiła, jak pod koniec tego kazania, czuła jakby ewangelia była bardzo jasno przedstawiona. I rozmawiała po kazaniu z tą kobietą, a ona powiedziała: nie mogłam zrozumieć ani jednej rzeczy o której mówił twój mąż.

Ostatnio opowiadałem komuś historię... Pamiętam jak pewnego razu jechałem ciężarówką z moim ojcem. I świadomie uczyniłem pewną rzecz. Wiedziałem że będę spędzał czas ze swoim ojcem. Wiedziałem że będziemy gdzieś razem jechać. Tak więc, przeskakałem dosłownie kilkaset kazań Johna MacArthura. I znalazłem jedno, które według mnie najbardziej zrozumiale prezentowało ewangelię. Były to jeszcze czasy kaset. I wziąłem tą kasotę, i kiedy mój ojciec i ja jechaliśmy sami, włożyłem kasotę i powiedziałem: "Tato, chcę żebyś to posłuchał." I siedziałem tam, jadąc i radując się, myśląc: to jest tak klarowne. Mój ojciec nie mógł słyszeć jaśniejszego przesłania ewangelii. Po około 5 czy 10 minutach, mój ojciec sięgnął z niesmakiem, i wyjął kasotę z odtwarzacza. Powiedział: "Nie mogę zrozumieć ani jednego słowa, które ten człowiek mówi." Bracia, powiem wam to, nie bierzcie tego za pewnik, że jesteście w stanie zrozumieć co mówi Pismo. Dla was zaglądać do tej księgi, i widzieć ją taką jaka jest, Jezus powiedział to... rozpoznał od razu, że jest wielu ludzi którzy słyszą, ale nie rozumieją, i widzą ale nie mogą dostrzec. I On powiedział: "Jeśli potrafisz, to jesteś błogosławiony." Więc widzicie co się dzieje. Kim są błogosławieni ludzie? Ci którzy są uznani za sprawiedliwych, których grzechy nie są poczytane przeciwko nim. Również ci, którzy nie gorszą się z Chrystusa. Również ci, którzy widzą te prawdy i rozumieją je. Co jeszcze? Ew. Jana 13. Ew. Jana 13:17 - "Jeśli to wiecie, błogosławieni jesteście, gdy zgodnie z tym postępować będziecie." Ukazałem wam ten fragment, ponieważ poprzedni brzmiał, "Jesteś błogosławiony jeśli dostrzeżasz te rzeczy, jeśli masz oczy aby widzieć." Ale wiecie co? On zabiera nas jeszcze dalej. Mówi: "Jeśli wiecie te rzeczy, to jest to dobre, ale jesteście błogosławieni jeśli je czynicie." Czynicie co? Cóż, rzeczy o których mówiliśmy. On mówi: "Dałem wam przykład. Umywajcie sobie nogi." Ponownie, sprowadza się to do miłowania siebie nawzajem, do kładzenia naszych żyć, służenia jedni drugim. On mówi: "Jeśli to wiecie, błogosławieni jesteście, gdy zgodnie z tym postępować będziecie." Nie chcecie być jedynie słuchaczami, ale wykonawcami. To są błogosławieni ludzie. Błogosławionymi ludźmi są ludzie, na których tak bardzo oddziaływało Słowo Boże, i Bóg sprawił, że nie są jedynie słuchaczami. Słowo zamieszkuje w nich. Jezus mówił o tym, że ten kto buduje swój dom na skale, jest mądrym człowiekiem, słyszy on Słowo Boże i wykonuje je. To jest mądry człowiek i to jest błogosławiona osoba. Cóż, myślę że mógłbym to odwrócić. Przeciwnością błogosławieństwa jest przekleństwo. Oczywiście wiecie o tym. Pismo mówi: "Biada, biada, biada." Przekleństwo. Jeśli błogosławieństwo jest w zasadzie, otrzymywaniem boskiej przychylności, to czy wiecie, czym jest przekleństwo? Bycie przeklętym jest to coś przeciwnego do bycia błogosławionym. 'Biada' jest przeciwnością błogosławieństwa. Jest to idea, że nie posiadasz przychylności Boga.

Zakończymy na tym fragmencie, spójrzmy do Ew. Łukasza 6. Powodem dla którego chcę do niego spojrzeć, są kaznodzieje ewangelii sukcesu, zdrowia i dobrobytu. Chcą oni abyśmy wierzyli: och, jeśli naprawdę jesteś błogosławiony przez Boga, to Bóg cię uzdrowi. Jeśli naprawdę jesteś błogosławiony przez Boga, to będziesz odnosił sukcesy. Jeśli naprawdę jesteś błogosławiony przez Boga, to możesz wypowiadać słowa i twierdzić je. Wiecie co jest bardzo

ciekawe? Boże Słowo mówi nam, że jesteś błogosławiony jeśli jesteś ubogi w duchu. Jesteś błogosławiony, jeśli jesteś miłosierny. Jesteś błogosławiony, jeśli jesteś cichy. Jesteś błogosławiony, jeśli łakniesz i pragniesz sprawiedliwości. Jesteś błogosławiony, jeśli czynisz pokój. Jesteś błogosławiony jeśli jesteś prześladowany. Zazwyczaj nie umieszczają tego w swoich kazaniach. Zauważcie Ew. Łukasza 6:24. Mamy tutaj biada. Są to przeciwieństwa błogosławieństw. Jeśli przejdziecie do Ew. Łukasza 6:20, to pisze tam: "Błogosławieni ubodzy". "Błogosławieni, którzy teraz łakniecie" "Błogosławieni, którzy teraz płaczecie" Czy to nam mówią kaznodzieje ewangeli sukcesu, zdrowia i dobrobytu? Mówią oni zupełnie coś odwrotnego. "Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was nienawidzić będą i gdy was wyłączą, i lżyć was będą, i gdy imieniem waszym pomiać będą jako bezecnym z powodu Syna Człowieczego. Radujcie i weselcie się" Chcecie mówić o byciu błogosławionym, On mówi: "Radujcie i weselcie się w tym dniu; oto bowiem zapłata wasza obfita jest w niebie; tak samo bowiem czynili prorokom ojcowie ich." Okej, teraz przejdźmy do przekleństw. Biada (przekleństwo) wam bogaczom, wam, którzy teraz nasyceni jesteście, wam, którzy teraz się śmiejecie, gdy wszyscy ludzie dobrze o was mówić będą. Widzicie, to jest po prostu przeciwieństwo tego co mówi świat, i jest to przeciwieństwo tego, co mówią ci fałszywi nauczyciele. Bracia, oni mają to wszystko odwrócone. Musimy być w stanie widzieć te rzeczy, poprzez właściwą perspektywę. Tutaj jest błogosławiony człowiek. Jeśli chcecie przeczytać o błogosławionym człowieku, to możecie przeczytać 1 Psalm. Możecie przejść do błogosławieństw w Ew. Mateusza 5. Tam jest błogosławiony mężczyzna, tam jest błogosławiona kobieta. Ale nie o tym mówi definicja tego świata i nie o tym mówi definicja tak wielu fałszywych nauczycieli i głosicieli w obecnym świecie. W każdym razie, jest to streszczenie tego, co biblia mówi na temat bycia błogosławionym. Ma ktoś jakieś dodatkowe komentarze odnośnie tego? Czy uśpiłem wszystkich?

Oczywiście, mogę pomyśleć o kimś takim jak Maria. Kiedy Maria zaczęła wychwalać Pana, i mówić: "Oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia." i wielu Katolików odnosi się do Marii, jako do błogosławionej Marii. I w pewien sposób odnosi się to do niej. Ale pozostały kontekst, Maria nie wspomina tak naprawdę faktu, że Duch Święty zstąpił na nią. Maria mówi o Bogu jako o jej Zbawicielu. I podoba mi się to, ponieważ ukazuje to na wiele innych prawd, które powiedziałeś o byciu błogosławionym, fakt że Maria rozpoznała że jest błogosławiona, z powodu tego co Bóg uczynił dla niej w zbawieniu, a niekoniecznie z powodu tego, co się jej stało w cudzie poczęcia. Tak, posłuchajcie tego, ponieważ dobrze jest nad tym pomyśleć. Mamy tutaj Marię. Marię, w swojej okazałości, Ew. Łukasza 1. A w Ew. Łukasza 1:42, Elżbieta jest tą która mówi: "Błogosławiona jesteś między kobietami i błogosławiony jest owoc twego łona." A w wersecie 45 "I błogosławiona, która uwierzyła, że nastąpi wypełnienie słów, które Pan do niej wypowiedział." Tak więc, tak, Pismo mówi o błogosławieństwie. Ale posłuchajcie, musimy rozpoznać: czy Maria była błogosławiona? Czy Bóg okazał jej przychyłność? Bez wątplenia. Pomyślcie o przywileju który otrzymała. Miała przywilej wychować doskonałe dziecko, które jest Bogiem-człowiekiem. Nie każdy otrzymuje taki przywilej. Nie chcemy wykraczać z tym błogosławieństwem dalej niż powinniśmy. Nie chcemy rozszerzać tego pojęcia, jak to czynią Katolicy. Ona powiedziała: "Wielbi dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim".

Więc, jedną z rzeczy które od razu sobie uświadamia jest to, że potrzebuje Zbawiciela. "w Bogu, Zbawicielu moim" "Bo wejrzał na unizoność służebnicy swojej." Maria rozpoznaje że jest nikim, i przyznaje to. Nie myśli, że jest kimś wspaniałym. I mówi to: "Oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia." Dlaczego? "Bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny" I to jest wspaniała rzecz, że Bóg-człowiek nagle pojawił się w jej łonie. Bez udziału innego człowieka. W cudowny sposób. Jako wypełnienie Księgi Izajasza 7. "A miłosierdzie jego z pokolenia w pokolenie nad tymi, którzy się go boją." Maria rozpoznaje że jest naczyniem miłosierdzia. "Okazał moc ramieniem swoim, rozproszył pysznych z zamysłów ich serc, Strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych" Czy wiecie co się dzieje? Bóg zmienia cały kurs tego świata... Posłuchajcie tego co ona mówi: "Łaknących nasycił dobrami" Cóż, kto jest łaknący? Ona. "a bogaczy odprawił z niczym. Ujął się za Izraelem, sługą swoim, pomny na miłosierdzie."

Czy wiecie co się dzieje? Chrystus przychodzi na scenę. Żydzi czekali na Mesjasza. Wszystkie kobiety Izraela chciały być matkami Mesjasza. A tutaj, Bóg oddziaływuje na odkupieńczą historię. Staje się najwspanialsze wydarzenie w całej odkupieńczyj historii. Jest to najwspanialsze wydarzenie w całej historii ludzkości, i najważniejsze trzy dekady, tych 30 lat życia Chrystusa, w całej historii. A gdzie jest Bóg? Gdzie działa Bóg? U bezpłodnej, starszej kobiety, i u kogo? U dwóch mało znanych kobiet. Jedna jest stara, bezpłodna, ponad swój wiek. A druga, młoda dziewica, która sama rozpoznaje, że nie jest nikim wspaniałym. Jest żoną cieśli. I tam właśnie działa Bóg. Musicie rozpoznać, że Bóg wylewa swoje błogosławieństwo na ludzi, którzy nie robią szczególnego wrażenia na świecie. Cóż, na dzisiaj to będzie koniec.